

21 maja 2011. Komentarz ojca Jacka Salija

(Dz 13,44-52) W następny szabat po kazaniu Pawła w synagodze w Antiochii Pizydyjskiej zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Poganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

(Dz 13,44-52)

W następny szabat po kazaniu Pawła w synagodze w Antiochii Pizydyjskiej zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po

krańce ziemi. Poganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

(Ps 98,1-4)

REFREN: Ziemia ujrzała swego Zbawiciela

lub: Alleluja

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swoją sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.

Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

(J 6.63b,68b)

Słowa Twoje, Panie, są duchem i życiem, Ty masz słowa życia
wiecznego.

(J 14,7-14)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Gdybyście Mnie poznali,
znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. Rzekł
do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy.

Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze
Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego
więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a
Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od
siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł.

Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie -
wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę,
powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych
dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę
do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby
Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić mnie będziecie
w imię moje, Ja to spełnię.

Komentarz

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca".

Wczoraj Pan Jezus nam przypomniał, że jest Drogą do Boga, Drogą, dzięki której odnajdujemy zarazem samych siebie oraz naszych bliźnich. Dzisiaj poucza nas, że On sam nie jest pośrednikiem według ludzkich wyobrażeń - tak jak np. sekretarka jest pośredniczką w drodze do dyrektora. Jako Pośrednik i Droga do Przedwiecznego Ojca On sam jest zarazem Bogiem prawdziwym, a czyny, jakich dokonuje dla nas, są czynami ludzkimi Osoby Bożej.

"Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca - streścimy dzisiejszą Ewangelię - bo Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Wszystko, co wam mówię, i dzieła, jakich dokonuję, to nie są słowa ani dzieła ludzkie, ale Boże. Są to słowa i dzieła mojego Ojca, z którym Ja jestem jedno".

Co to wszystko znaczy? To znaczy, że kiedy Pan Jezus okazuje miłosierdzie Marii Magdalenie albo Zacheuszowi, albo przyłapanej in flagranti cudzołożnicy, to pozostawia nam nie tylko wzór, jak powinniśmy reagować na cudzy grzech. Jezus przede wszystkim objawił nam wówczas, w jaki sposób sam Bóg odnosi się do nas, grzeszników - że mnie On kocha, ale mojego grzechu nienawidzi i chce mnie z niego wyzwolić.

Szczytowym objawieniem Bożej cierpliwości wobec naszych grzechów oraz miłosierdzia dla nas grzeszników była męka Jezusa na krzyżu.

Słowa Pana Jezusa: "Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca" dotyczą wszystkich zachowań, nauk i cudów Pana Jezusa, ale szczególnie odnoszą się do Jego świętej męki. Kto patrzy na Pana Jezusa Ukrzyżowanego, ma szansę zrozumieć, jak potwornie naszymi grzechami ranimy samego Boga. Kto zaś umie zauważyć to, że Pan Jezus nawet na krzyżu swoją miłością ogarniał wszystkich grzeszników - w tym również i tych, którzy właśnie Go zabijali - zobaczy poprzez umęczoną twarz Syna Bożego kochającą, miłosierne, pragnące

przebaczać oblicze Jego Ojca.

Niepojętą jedność Jezusa z Ojcem podkreśla również słowo dzisiejszej Ewangelii na temat skuteczności naszych modlitw. Na ogół brzmią nam w uszach słowa Pana Jezusa, że o cokolwiek będziemy prosić Ojca, da nam w imię Jego (J 16,23). Ojciec wysłuchuje naszych modlitw ze względu na swojego Syna. W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus mówi, że również On sam wysłuchuje naszych modlitw, a to ze względu na swojego Ojca: "O cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą u Syna". Bo Syn jest jedno z Ojcem, cały oddany swojemu Ojcu, ale zarazem równy Mu w Bóstwie i wszechmocy.

o. Jacek Salij